

# Poglądy muzułmanów przyczyną wzrostu islamofobii

25 kwietnia 2016

Głośny w ostatnim tygodniu dokument Channel 4 „Co naprawdę myślą brytyjscy muzułmanie” otrzymał 200 zażaleń. Stacja telewizyjna Channel 4 jak i Ofcom (urząd nadzorujący media i telekomunikację) informują, że otrzymały ponad 200 skarg na godzinny program, który obejrzało 1,4 miliona widzów. Głównym problemem były wyniki sondażu, który ujawnił, że ponad połowa brytyjskich muzułmanów chciałaby delegalizacji homoseksualizmu. Skargi, które trafiły do regulatora zawierały obawy o podawanie błędnych informacji i ryzyko wzrostu islamofobii. Krytykowano metodologię dokumentu, że wzmacnia narracje „oni kontra my”. Stacja telewizyjna nie zamierza się jednak wycofać. Rzeczniczka Channel 4 potwierdza zarówno uczciwość dokumentu, jak i rzetelność sondażu, na którym się opierał. Powodem nakręcenia dokumentu była chęć zbadania czy zapewnienia polityków i przywódców muzułmańskich, że wartości ekstremistów są podzielane tylko przez niewielki procent brytyjskich muzułmanów, są prawdziwe?[E]

Konserwatywna Unia Chrześcijańsko-Społeczna domaga się zmian w niemieckim prawie, które pozwolą na ograniczenie wpływu Arabii Saudyjskiej i Turcji na muzułmanów mieszkających w Niemczech. Partia bawarskiego premiera Horsta Seehofera chce dzięki temu zintegrować społeczność islamską ze społeczeństwem. Sekretarz generalny Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) Andreas Scheuer powiedział dziennikowi „Die Welt”, że niemieckie prawo powinno być zmienione, aby zagraniczne ośrodki z Arabii Saudyjskiej i Turcji nie miały wpływu na społeczność niemieckich muzułmanów, natomiast imamowie mieliby zostać poddani specjalnym szkoleniom w celu zaznajomienia ich z podstawowymi wartościami niemieckiego społeczeństwa. Konserwatywny polityk uważa, że obecne ustawodawstwo pozwala choćby na specjalne osiedlanie się tureckich imamów w celu nadzorowania praktyk religijnych.

Bawarska partia uważa więc, że finansowanie przedszkoli i meczetów islamskich z zagranicy musi się skończyć, bowiem od dawna do Niemiec importowana jest polityczna wykładania islamu, co jest przeszkodą w procesie integracji społeczności muzułmańskiej z niemieckim społeczeństwem. Scheuer uważa więc, że oświecona Europa nie może przymykać oczu na rzeczy dziejące się w meczetach. Dodatkowo sekretarz CSU jasno wyraził się na temat konieczności dużego zaangażowania w integrację imigrantów, ponieważ polityka wielokulturowości nie powiodła się. Stąd osoby nie akceptujące wartości niemieckiego społeczeństwa powinny być wydalane z tego kraju.[A]

Socjaldemokratyczna Partia Niemiec zaprotestowała przeciwko planowi przeprowadzenia testów inteligencji dla osób ubiegających się o azyl w landzie Saary. Lewica twierdzi, iż podobne testy mogą rozbudzać uprzedzenia i dyskryminować imigrantów. Minister spraw wewnętrznych Saary Klaus Bouillon z Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) zaproponował wprowadzenie pilotażowego programu, którego celem miałyby być weryfikacja poziomu inteligencji osób ubiegających się o azyl w Niemczech. W wywiadzie dla konserwatywnego dziennika „Rheinische Post” stwierdził on, że dzięki temu możliwe będzie wyselekcjonowanie osób posiadających wysoki poziom inteligencji oraz określone talenty, aby mogli oni podjąć pracę w odpowiedniej grupie zawodowej. Pozostali imigranci byłiby natomiast objęci programem dodatkowych szkoleń oraz innych zajęć edukacyjnych. Propozycja polityka CDU nie spodobała się Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD), która na szczeblu krajowym współtworzy koalicję rządową z chadekami. Petra Berg z SPD twierdzi, że podobny program byłby błędem, ponieważ prowadziłyby do podsycania uprzedzeń oraz dyskryminowałyby część imigrantów. Polityk socjaldemokratów dodała, że inteligencji nie da się ująć w ramy statystyki.[A]

Szwajcaria zawiesiła proces o nadanie obywatelstwa rodzinie dwóch muzułmańskich nastolatków, którzy odmówili podawania ręki nauczycielkom. Bracia w wieku 14 i 15 lat powiedzieli, że

fizyczny kontakt z kobietą nie powiązaną więzami pokrewieństwa jest sprzeczny z ich religią. Sprawa wywołała oburzenie w Szwajcarii, o czym pisaliśmy w osobnym artykule. Teraz rzecznik kantonu Bazylei poinformował, że zawieszono proces naturalizacji, chociaż podkreślił, że przypadki zawieszania procedury są częste.[E]

Estońskie służby bezpieczeństwa poinformowały, że wśród tamtejszej społeczności muzułmańskiej narastają tendencje radykalne. Jednocześnie zagrożenie atakami terrorystycznymi na tą bałtycką republikę jest nadal niskie. Estońska Służba Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ISS) w swoim dorocznym raporcie stwierdziła, że wśród muzułmanów mieszkających na terytorium kraju narastają tendencję do popierania radykalnych poglądów. Głównym punktem zapalnym ma być Islamskie Centrum Kultury w Tallinie, które z powodu nieprzejrzystego i wodzowskiego zarządzania generuje napięcia wśród estońskich wyznawców islamu, co spowodowało utworzeniem nowego Estońskiego Centrum Islamskiego. Poza tym muzułmanie dążą do otwarcia kolejnych sal modlitewnych na terytorium Estonii, a ostatnio podobne działania podejmowano w mieście Tartu, gdzie inicjatywa otrzymała nawet finansowanie z zagranicy. Do realizacji przedsięwzięcia nie udało się jednak znaleźć duchownego o odpowiednich kwalifikacjach. Funkcjonariusze zwracają uwagę, że w związku z zamachami terrorystycznymi i działalnością Państwa Islamskiego w ubiegłym roku estońscy przywódcy muzułmańscy stali się obiektem zainteresowania mediów. W raporcie można jednak przeczytać, iż ich wypowiedzi na temat idei zakazu ubierania burek, problemów we wspomnianym centrum islamskim czy przykładów radykalizacji muzułmanów, najczęściej były formą ucieczki od problemu, a nie merytorycznego wyjaśnienia tych spraw. Jednocześnie Estonia nadal w małym stopniu może być zagrożona atakiem terrorystycznym, a służby spodziewają się raczej działań ze strony „samotnych wilków”, a nie regularnych organizacji terrorystycznych.[A]

Były przewodniczący brytyjskiej Komisji ds. Równości i Praw

Człowieka (Equalities and Human Rights Commission, EHRC), Trevor Phillips przyznaje, że kompletnie się mylił w kwestii islamskiej imigracji. Phillips przyznał to w nowym raporcie o integracji, segregacji i o tym, jak wyznawcy islamu tworzą na Zachodzie „naród w narodzie”. Ten były poseł Partii Pracy pracował jako przewodniczący EHRC w latach 2003-2012. Konkluzje raportu instytutu badawczego ICM pod tytułem „Co naprawdę myślą brytyjscy muzułmanie” wskazują na następujące fakty: 1 na 5 muzułmanów w Wielkiej Brytanii nigdy nie wszedł do niemuzułmańskiego domu, 39% muzułmanów – zarówno kobiet jak i mężczyzn – uważa, że kobieta powinna zawsze być posłuszna mężowi, 31% brytyjskich muzułmanów popiera prawo mężczyzn do więcej niż jednej żony, 52% muzułmanów uważa, że homoseksualizm powinien być nielegalny, 23% muzułmanów popiera wprowadzenie szariatu zamiast praw ustanawianych przez państwo.[E]

Na łamach „The Times” Phillips przyznaje: „Liberalne poglądy panujące od ponad dwóch dekad dyktowały nam tezę, że większość muzułmanów to ludzie tacy, jak wszyscy inni. (...) Jednak dzięki najbardziej szczegółowemu jak dotąd badaniu poglądów brytyjskich muzułmanów dziś możemy poznać prawdę”. W 1997 roku Phillips zlecił przeprowadzenie raportu na temat islamofobii w Wielkiej Brytanii, „Islamofobia: wyzwanie dla nas wszystkich (znanego jako “The Runnymede Report”). Liczni eksperci, jak również sam Phillips, uważają, że to właśnie ten raport odpowiada za upowszechnienie określenia, które dziś stało się synonimem każdej krytyki – uzasadnionej bądź nie – islamu lub muzułmanów. Raport, który nie tylko zwrócił uwagę na narastającą wrogość wobec islamu i muzułmanów, ale również zapoczątkował tzw. „pierwszą dekadę islamofobii”. W ten sposób raport ten wprowadził pojęcie „islamofobii” zarówno do obiegu publicznego, jak i do obszaru polityki. Dziś Phillips uważa, że nowe dane pokazują przepaść pomiędzy muzułmanami a resztą społeczeństwa w tak fundamentalnych kwestiach, jak małżeństwo, relacje między kobietą a mężczyzną, szkolnictwo, wolność słowa, a nawet usprawiedliwianie użycia przemocy w obronie

religii. Zauważa on, że pogłębia się również rozłam między młodymi a starszymi muzułmanami, który staje się nawet tak znaczący, jak rozłam między muzułmanami a wyznawcami innych religii. Choć Phillips ostrożnie potwierdza, że wielu muzułmanów w Wielkiej Brytanii jest wdzięcznych za to że mogą tu być, to jednak rozłam w społeczeństwie pogłębia się i wielu z nich dąży do segregacji. „To nie jest tak, że nie dało się tego przewidzieć. Jednak wielokrotnie przeoczyliśmy znaki ostrzegawcze. Dwadzieścia lat temu opublikowałem raport ‚Islamofobia: wyzwanie dla nas wszystkich’ i wówczas myśleliśmy, że prawdziwym zagrożeniem wynikającym z przybycia nowych grup społecznych jest dyskryminacja muzułmanów. Badanie z 1996 roku wykazało, że jest ona częstym zjawiskiem. Jednak myliliśmy się odnośnie wszystkich innych kwestii” – przyznaje. „Liberalne poglądy dyktowały nam tezę, że większość muzułmanów to ludzie tacy, jak wszyscy inni. Jednak dzięki badaniu poglądów brytyjskich muzułmanów dziś możemy poznać prawdę”. [E]

„Szacuje się, że populacja muzułmanów w Wielkiej Brytanii w 2020 roku zbliży się do 2 milionów. Wcześniej uważaliśmy, że będzie to o milion mniej. Uważaliśmy, że to muzułmanie znajdą się w śmiertelnym zagrożeniu ze względu na ataki na tle rasowym i wykluczenie społeczne. W ogóle nie przypuszczaliśmy, że może się wydarzyć coś takiego jak zamieszki w naszych miastach w 2001 roku. Nie byliśmy w stanie nawet sobie wyobrazić ataków z 11 września, z Madrytu, Paryża, Stambułu, Brukseli i Londynu” – pisze Phillips i dodaje: „Przez długi czas ja również myślałem, że muzułmanie w Europie zachowują się jak inni migranci, stopniowo porzucając tradycje swoich przodków, lekko podchodząc do religii i zaplecza kulturowego i stopniowo będą wtapiać się w zróżnicowany pod względem tożsamości krajobraz Wielkiej Brytanii. Tak się nie stało”. Przyznaje także, że masowe skandale seksualne związane z molestowaniem dziewczynek, które są plagą miejscowości zamieszkałych przez muzułmanów, nie są wynikiem działań „mężczyzn z Azji”, lecz właśnie konkretnie muzułmanów. Phillips pisze: „Ostatnie skandale w Rotherham, Oxford,

Rochdale i innych miastach pokazują, jak wielką pogardę wobec białych dziewcząt odczuwają niektórzy muzułmanie. Jednak nawet to jest tylko cieniem głęboko zakorzenionego wśród brytyjskich muzułmanów seksizmu". Te słowa to ukłon w stronę tych wszystkich, którzy od dawna protestowali przeciwko tuszowaniu udziału muzułmanów w tym gwałcicielskim procederze przez polityków, media, a nawet policję. Phillips dodaje: „Niektórzy z moich przyjaciół dziennikarzy uważają, że z czasem muzułmanie wyrosną z tego. Ale tak nie będzie". Obwinia o to liberalne wielkomiejskie elity, klasę kontrolującą media. „Co dziwne, największe przeszkody, jakie obecnie napotykamy próbując jakoś podejść do tego problemu „narodu w narodzie”, nie są wcale spowodowane przez brytyjskich muzułmanów. Wiele naszych (co bardzo ważne – homogenicznych) elit politycznych i klas kontrolujących media po prostu nie chce przyznać prawdy. Wszelkie niepożądane zachowania [muzułmanów] są przypisywane biedzie i alienacji. Poparcie ekstremizmu musi być winą Ameryki. A prześladowanie kobiet to cecha kulturowa, która zaniknie z czasem i nie ma to nic wspólnego z prawdziwym obliczem islamu” – ironizuje Phillips.[E]

W kwestii konkretnych rozwiązań Phillips zaleca „powstrzymanie rozwoju sądów szariackich i regulowanie ich działań” oraz zapewnienie niezależności władzom szkolnym tak, żeby nie dostały się nigdy w ręce tylko jednej grupy religijnej, „zmuszenie meczetów finansowanych przez zagraniczne rządy, jak na przykład Arabii Saudyjskiej, żeby zmniejszyły swoją zależność od wahabickiego patronatu”, oraz położenie kresu wymianie „milczenie za głosy” pomiędzy lokalnymi politykami a przywódcami muzułmanów – ten układ przyniósł katastrofalne skutki w Rotherham i Rochdale. Badania przeprowadzane w całej Europie, ostatnio na przykład dla dziennika „Jyllands-Posten” w Danii, potwierdzają utrwalanie się skrajnych postaw wśród muzułmanów. W dodatku, im są oni młodszy, tym większa jest szansa, że przyjmą ekstremistyczne poglądy.[E]

Źródła: [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl) [E], [Autonom.pl](http://Autonom.pl) [A]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net